

Franciszek Kamiński

"L'Eglise et L'Etat en France", Gabriel Lepointe, Paris 1964 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 17/1-2, 215-224

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Autor konkluduje, że zwolennicy rozwodów nie mogą powoływać się na prawo rzymskie.

S. Garofalo przeprowadza egzegezę tekstów Nowego Testamentu (I Kor., 7, 10—11; Łuk. 16, 18; Mat. 19, 1—9; Mk 10, 1—12; Mat. 5, 32 i 29, 9). Z wielką erudycją systematycznie przebiega różne rozwiązania autorów klasycznych i współczesnych, by wydobyć istotny sens nauki o nierozzerwalności małżeństwa zawartej w Nowym Testamencie, ze szczególnym uwzględnieniem „klauzuli Mateuszowej” i *privilegium Paulinum*.

P. Adnès, mówi o bardzo aktualnej kwestii nierozzerwalności małżeństwa w nauce Ojców Kościoła starając się uwzględnić wszystko co w ostatnich latach na ten temat napisano wśród kanonistów i teologów, powołujących się na praktykę rozwiązywania małżeństw w Kościele Wschodnim. Nie zaprzecza, że istotnie u Ojców Kościoła istniała jakaś praktyka rozwodów gdyż wpływ mentalności pogańskiej, niezbyt jasno zdefiniowana w początkach nauka chrześcijańska i wpływy świeckie cesarzy chrześcijańskich przyczyniły się do tego. Niejasność i wieloznaczność tekstów, nadużywanie argumentów z milczenia, czym posługuje się kilku autorów nie szkodzią jedności nauki o nierozzerwalności małżeństwa pogłębionej i utrwalonej z postępowaniem świadomości moralnej i dyscyplin teologicznych.

U. Navarrete, omawia naukę o nierozzerwalności małżeństwa dopełnionego w powiązaniu z trzema zagadnieniami: procesem formowania się instytucji węzła małżeńskiego, sakramentalnością małżeństwa chrześcijańskiego i kwestią spełnienia małżeństwa: W części drugiej wykładu uzasadnia absolutną nierozzerwalność małżeństwa uznanego i dopełnionego. Teologowie i kanoniści okresu popatrystycznego przyjmując całkowicie tę zasadę dopracowali jedynie związaną z trzema zagadnieniami przedstawionymi przez autora. Zarzuty związane z tymi problemami rozwiązuje on przy interpretacji kan. 7 sesji 27 Soboru Trydenckiego.

Całość wykładów zaopatrzona bogatym aparatem naukowym w przypisach i indeksie stanowi pożyteczny materiał nie tylko dla studiujących i zajmujących się *ex professo* tymi zagadnieniami, które tak bardzo były dyskutowane w czasie Soboru Watykańskiego II.

Ks. Czesław Swiniarski

Gabriel Lepointe — „L'Eglise et l'Etat en France”, Paris 1964, Presses Universitaires de France, s. 124.

Gabriel Lepointe w książce p.t. *L'Eglise et l'Etat en France* przedstawia układ stosunków między państwem i Kościołem we Francji. Autor nie zadowolili się przytoczeniem samych norm regulujących stosunki między Kościołem i państwem, ale zdobywa się na analizę podstaw tych stosunków na poszczególnych etapach historii Francji, oraz proponuje

rozwiązania na przyszłość z pozycji interesu obu stron. Podstawę dla tych rozwiązań widzi Autor w nauce Chrystusa, że „królestwo Jego nie jest z tego świata”, co powinno się stać podstawą współpracy i wzajemnego zaufania państwa do Kościoła.

Kościół w każdej epoce w której mu wypadło działać i pracować, usiłował przepoić ją swoimi zasadami, choć bynajmniej nie chciał zdobyć w niej władzy. Dąży do panowania nad sumieniami, ale jednocześnie podkreśla naturalne prawo człowieka do wolności, do udziału w życiu społecznym i politycznym swego kraju. Tego rodzaju stwierdzenia Kościoła budziły zawsze podejrzliwość władz, które chciały widzieć w religii służbę publiczno-państwową, wyłącznie na usługach państwa.

Rozprawa dzieli się na sześć dużych rozdziałów, z których każdy zawiera zamkniętą w sobie całość.

W pierwszym rozdziale Autor omawia stosunki organizacyjno-ustrojowe epoki gallo-romańskiej i francuskiej. Na wstępie omawia stosunki między Kościołem a państwem w Imperium Rzymskim, oraz strukturę pierwotnej organizacji kościelnej. W miarę umacniania swojej pozycji w Imperium Rzymskim Kościół swoją organizację kościelną dostosowuje do struktury administracyjnej Imperium Rzymskiego.

Głową każdej wspólnoty chrześcijańskiej jest biskup, wybrany przez duchownych i lud. W rządzeniu regionalną wspólnotą wiernych biskup był w sprawach duchowych wspomagany przez duchownych, zaś w sprawach cywilnych przez lud. Spory między chrześcijanami rozstrzygały sądy biskupie. Biskupi zaś w sprawach kryminalnych byli wyjęci spod prawa państwowego i podlegali wyłącznie sądom synodalnym.

Mimo przyznanej niezależności w sprawach sądownictwa Kościołowi, imperatorowie począwszy już od Konstantyna domagali się wglądu w kościelne sprawy sądowe i żądali dla siebie prawa zatwierdzania wyroków w sprawach gardłowych. Niebezpieczeństwo podporządkowania Kościoła cesarzowi stało się realne z chwilą udzielenia Kościołowi pomocy przez państwo w walce z pogaństwem i arianami.

Zmianę chwilową w stosunku między Kościołem a państwem wnieśli Frankowie. Doceniając rolę społeczno-polityczną Kościoła, prosili papieża o chrzest. Wraz z chrztem króla Franków Chłodwiga (496 r. w Reims), niebawem przyjęła chrzest cała Frankonia, Kościół za Chłodwiga cieszył się dużą swobodą.

W tym to okresie odbyło się aż 70 synodów, z których najważniejsze, to synod w Agde (506) i Orleanie (538).

Pod koniec VI wieku stosunki między Kościołem a państwem znacznie się pogorszyły, a kontakty oficjalne ograniczały się jedynie do wymiany korespondencji. Za panowania Pepina sytuacja się poprawiła. Następca Pepina, Karol Wielki, po objęciu steru rządów po swoim ojcu, dokonał zmian w dotychczasowych stosunkach wewnątrz kościelnych. Przywłaszczył sobie prawo zwoływania synodów, decydowania o wyborze biskupów oraz zaprowadził ład w dobrach kościelnych.

Za następcy Karola Wielkiego wzrasta znaczenie Kościoła. Duchowni zajmują czołowe miejsca w hierarchii państwowej. Karol Łysy zgodził się, by wszystkie sprawy korony były rozpatrywane na synodzie.

W drugim rozdziale Autor dalej mówi o wpływie Kościoła na życie społeczne i polityczne w czasach upadku państwa Karola Wielkiego. W wieku X państwo Karola Wielkiego rozpada się na drobne księstwa. Władza królewska przechodzi w ręce licznych seniorów. Upadek władzy królewskiej spowodował również zmianę stosunku władców do Kościoła. Książęta położyli rękę na dobrach kościelnych oraz zapragnęli mieć wpływ na wybory biskupów i papieża. Kryzys w stosunkach państwo-kościelnych został zażegnany konkordaten wormackim w 1122 roku.

Uzależnienie się Kościoła od seniorów doprowadziło do obniżenia się moralności i dyscypliny wśród duchowieństwa. Wielu duchownych prowadziło świecki styl życia. Prawo kościoła do dziesięciny przejęli seniorowie.

Papież Grzegorz VII wystąpił przeciwko inwestyturze i szerzącej się symonii. Zwołany przez papieża synod rzymski ogłosił inwestyturę za herezję. Stanowisko papieża w sprawie inwestytury doprowadziło do konfliktu papieża z Henrykiem IV. We Francji walka ta miała łagodny przebieg dzięki ustępliwości Filipa I i jego następców. Po roku 1160 władcy świeccy, rezygnując ze wszystkich uprawnień dominialnych, zachowując sobie jedynie prawo do przedstawiania swoich kandydatów na urzędy, t.zw. „ius patronatus”.

Umocnienie się władzy politycznej i pontyfikalnej papieża stworzyło warunki na opracowanie nowej doktryny w sprawie stosunków między Kościołem a państwem. Wszyscy chrześcijanie podlegają prawu kanonicznemu. Papież ma prawo nakładać ekskomuniki nie tylko na jednostki i królów ale i na całe społeczeństwo, oraz zwalniać poddanych od obowiązków posłuszeństwa władcy ekskomunikowanemu. I tak Aleksander III rzucił ekskomunikę na Szkocję, a Innocenty III na Francję (1200) i Anglię (1302).

Zapoczątkowana przez Grzegorza VI i realizowana przez Bonifacego VIII doktryna „dwu mieczy” święci swe tryumfy. Rozwija się szczególnie w tym okresie prawo kanoniczne. Jego kodyfikacji dokonał w 1234 roku Grzegorz IX.

Negocjacje króla z papieżem Benedyktem IX (1303—1304) i Klemensem V (1305—1314), doprowadziły do zdjęcia klątwy z króla i cofnięcia bulli „Unam sanctam”. Pontyfikat Klemensa V rozpoczyna nowy okres w historii Kościoła zwany okresem „niewoli awiniońskiej”, który trwał 68 lat. Okres awinioński w Kościele przerywa Grzegorz XI, który wbrew sprzeciwowi niektórych biskupów i stronnictw politycznych wrócił w 1377 roku na stałe do Rzymu.

Niewola awiniońska przyniosła dalsze umocnienie się wpływów pań-

stwa w Kościele. Karol VII w listopadzie w 1438 r. wydał t.zw. „sankcję pragmatyczną”, (*Sanction pragmatique de Bourges*) w której napiętnował nadużycia papieża oraz uznał kanony soborów w Bazylei i Konstancy, mówiące o wyższości soboru nad papieżem. Na mocy tego zarządzenia biskupi mieli być wybierani przez kapituły katedralne a opaci przez mnichów swojego klasztoru. Ponadto „sankcja pragmatyczna” przewidywała interwencję książąt w wyborach z chwilą wyboru kandydata, nie odpowiadającego życzeniom księcia. Papieże Kalikst III i Pius II, bezskutecznie domagali się zniesienia uciążliwej dla Kościoła „sankcji pragmatycznej”. Dopiero potępienie uchwał „sankcji pragmatycznej” na soborze laterańskim w 1512 roku doprowadziło do jej zniesienia i uregulowania wszystkich spraw „trwałym konkordatem” w 1516 roku.

W rozdziale III, IV i V Autor omawia epokę konkordatów — „ancien regime” oraz problem kościoła narodowego we Francji. Konkordat z 1516 roku wskutek opozycji w Stanach Generalnych francuskich został promulgowany dopiero 13 maja 1517 roku. Konkordat zmienił dotychczasową progmatykę wyboru biskupów i dał królowi prawo by w czasie 6 — miesięcznego wakansu biskupstwa mógł przedstawić swego kandydata papieżowi. Papież przedstawionemu kandydatowi przez króla dawał prowizję — „l'institution canonique”, bądź odrzucał kandydaturę. W razie odrzucenia przez papieża kandydata królewskiego, król w ciągu trzech miesięcy obowiązany był przedstawić nowego kandydata. W razie nie przedstawienia w przepisany czas przez króla kandydata, papież dawał prowizję kandydatowi wskazanemu przez siebie.

Zwołany przez papieża w 1545 roku sobór trydencki, wydał szereg przepisów „de reformatinibus” oraz uregulował częściowo sprawę „komendy”. Na ogłoszenie dekretów soborowych, w znacznej mierze wpłynęło pojednanie się Henryka IV z papieżem Klemensem VIII.

Następnie wiele miejsca poświęcił Autor doktrynie gallikańskiej — „les libertés de l'Eglise gallicane”. Przedstawione teksty w t.zw. „regulach gallikańskich” jako sprzeczne z prawem kanonicznym zostały odrzucone przez Kościół.

„Reguły gallikańskie” zabraniały duchowieństwu kontaktowania się z papieżem, wprowadzały kontrolę pism papieskich przez króla oraz zakazywały zwoływania synodów bez uprzedniej zgody króla.

Dalszą kwestią sporną w stosunkach między papieżem, a królem była sprawa regaliów, która stała się przyczyną sporu papieża z królem. Prawo regaliów pozwalało królowi pobierać dochody z diecezji nieobsadzonych, wzamian za opiekę nad wakującą diecezją oraz dawało prawo do obsadzenia beneficium kolatury. Początkowo regalia objęły swym zasięgiem całą Francję, później dzięki przywilejowi królewskiemu, prawo to zostało ograniczone do niektórych diecezji. Diecezje południowej Francji uwolniły się od regaliów drogą wykupu. Sprawa regaliów w XVII wieku zaczyna znowu odżywać. Parlament wydał dwie uchwały w roku 1607 i 1608, które znowu regaliami związały wszystkie diecezje

ówczesnej Francji. Henryk IV wskutek odwołania się duchowieństwa do Soboru nie należał na uiszczenie ciężarów płynących z regaliów. Dopiero Ludwik XIV w roku 1651 sprawę tę podniósł w Stanach Generalnych na nowo. W tym celu w roku 1673, wydał specjalne listy, które obwieszczały, że regalia obejmują cały kraj, z wyjątkiem tych diecezji, które się wykupiły od tego prawa. Przeciwko decyzji króla wystąpili Caulet i Pavillon, wnosząc odwołanie od decyzji królewskiej do papieża Innocentego XI, który potępił żądania króla. Ludwik XIV zwołał zgromadzenie generalne kleru, które 19 marca 1682 roku uchwaliło deklarację, podpisaną przez 72 biskupów i kapłanów „niezależności władzy świeckiej od papieża”, jak również o wyższości soboru nad papieżem.

Przeciwko deklaracji Zgromadzenia Generalnego Kleru, papież założył 11 kwietnia 1682 roku protest. Następca Innocentego XI, Aleksander VIII ogłosił bullę „Inter Multiplices” (1690) w której ogłosił „Deklarację” za nieobowiązującą kler we Francji.

Wobec negatywnej postawy papieża wobec Deklaracji, schizma wisiała prawie na włosku. Jedynie dzięki osobistej awersji króla do schizmy, nie doszło do oderwania się Kościoła francuskiego do Rzymu. Król wystosował pismo do papieża w którym zobowiązał się cofnąć wszystkie artykuły Deklaracji, Papież, licząc na dobrą wolę króla, nie zażądał urzędowego ogłoszenia o wycofaniu tekstu. W braku odpowiedniego aktu prawnego odnośnie tej decyzji parlament nadal stosował postanowienia Deklaracji wobec kleru francuskiego.

Ponadto autor omawia doktrynę Janseniusza i jego spór z papieżem. Ostatecznie, nauka Janseniusza została potępiona przez Klemensa XI bullą „Unigenitus” w 1713 roku.

Następnie Autor omawia przejęcie przez państwo wszystkich agend kościelnych, jak również dążenie parlamentu do ograniczenia swobód wyznaniowych. Ta sama nieprzyjazna polityka znamionuje początek Dyrektoriatu. Złagodzenie stosunków między kościołem a państwem przynosi dopiero spisek zorganizowany przeciw królowi przez Gracchusa Babeuf'a. W roku 1797 została wydana ustawa na mocy której zniesiono wszystkie dekryty przeciwko Kościołowi za wyjątkiem składania przez duchownych oświadczenia na wierność Republice. Ustawa ta jednak nie weszła w życie w wyniku zamachu stanu dokonanego przez rojalistów. Rojalistyczna ustawa z 1797 roku uchyliła ustawę sierpniową. Nowy rząd zajął wrogie stanowisko w stosunku do Kościoła francuskiego. Zmianę w dotychczasowych stosunkach Kościoła do państwa przyniósł zamach stanu dokonany przez Bonapartego 9 listopada 1799 roku. Nowy rząd konsulatu zażądał od całego duchowieństwa 27 grudnia 1799 roku złożenia przysięgi na wierność Konstytucji, oraz cofnął zarządzenie wydane przez rząd rojalistów o deportacji księży. Kościoły będące w posiadaniu rojalistów a niesprzedane zostały oddane na usługi kultu chrześcijańskiego. Ponadto zostało wydane zarządzenie o zawieszeniu wszystkich kultów rewolucyjnych.

W rozdziale V autor mówi o konkordacie zawartym przez Bonapartego z Piusem VII, o stosunkach między kościołem a państwem pod rządami Obrony Narodowej i III Republiki.

Napoleon doceniając rolę jaką może odegrać kościół w odrodzeniu moralnym społeczeństwa, nawiązał rozmowy z Piusem VII, które doprowadziły do zawarcia konkordatu 15 sierpnia 1801 roku. Bonapartemu udaje się przywrócić pokój religijny we Francji wzamian za co papież uznał Republikę. W konkordacie, między innymi, zostały uzgodnione następujące sprawy:

- kult katolicki został ogłoszony za wolny i niczym nieskrepowany (art. 1),
- biskupi na wierność konsulowi będą składać krótkie oświadczenia (art. 6 i 7),
- biskupi posiadają wyłączną władzę w sprawie nominacji proboszczów, zakładania opactw i seminariów za zgodą rządu (art. 9—12),
- rząd zobowiązuje się płacić pensję duchowieństwu (art. 14),
- rząd godzi się na dokonywanie fundacji na rzecz kościoła (art. 15),
- w przypadku gdyby konsul nie był katolikiem, sprawa przywilejów jak i nominacji biskupów zostanie uregulowana odrębnymi przepisami (art. 17).

Obok spraw, które dotyczyły duchowieństwa świeckiego, konkordat nie uregulował spraw związanych z duchowieństwem zakonnym jak i ze Zgromadzeniami zakonów żeńskich. Jedynie dzięki matce Bonapartego (Letitia) doszło do uregulowania statusu prawnego Sióstr Miłosierdzia. W dwa lata po konkordacie, zostały wydane przepisy szczegółowe, zwane „prawem organicznym” jako załącznik do konkordatu, w którym zostały szczegółowo określone uprawnienia duchowieństwa francuskiego. Stolica Apostolska przeciwko artykułom „prawa organicznego” wniosła protest.

Sytuacja Kościoła poprawiła się znacznie za czasów cesarstwa, mimo zaistniałych incydentów związanych z samowolnym ukoronowaniem się Napoleona na cesarza Francji. Przyjazd Piusa VII do Paryża, celem uormowania spraw spornych z Napoleonem, wskazał na rozbieżność stanowisk papieża i cesarza w sprawach istotnych Kościoła francuskiego.

Upadek Napoleona doprowadził do restauracji królestwa. Ludwik XVIII uznał religię katolicką za religię państwową i przywracał jej wszystkie przywileje, jakimi cieszyła się w „ancien régime”. Ludwik XVIII pozostawiał biskupom dużą swobodę przy restauracji religii w państwie. Sytuacja zmienia się za Ludwika Filipa, a rewolucja z roku 1830 jest antyklerykalna. Czołowi przywódcy rewolucji, jak Lacordaire i Montalembert, postulują ułożenie stosunków z Kościołem na zasadach separacji. Pogląd ten antyklerykalny „Mirari vos” (1832) został potępiony przez papieża.

W roku 1848 za czasów drugiej Republiki, wybucha nowa rewolucja, która już nie ma charakteru antyreligijnego. Podczas jej trwania, dzie-

ki aktywnej działalności katolików liberalnych umacnia się religia. Duchowni biorą czynny udział w rewolucji. Na barykadach Paryża ginie arcbp. Paryża Affre. W 1850 r. ustawa Falloux proklamuje wolność nauczania religii w szkołach. W dziesięć lat później, ponownie wydano szereg dekretów, które ograniczały wolność Kościoła we Francji.

W związku z szerzącymi się błędami, papież wydał encyklikę „Quanta cura” w której potępił socjalizm, komunizm i regalizm oraz ogłosił załącznik do encykliki wyszczególniający potępione błędy t.zw. „Syllabus”. Za papieża Leona XIII nawiązano ponownie stosunki dyplomatyczne z rządem III Republiki. W lipcu 1899 roku na czele rządu stanął Waldeck-Rousseau. Po uporaniu się ze swoimi przeciwnikami dążył do zawarcia drugiego konkordatu ze Stolicą Apostolską. Za jego rządów zostało zniesione nauczanie religii w szkołach oraz rozwiązano wszystkie stowarzyszenia religijne nie uznane przez państwo. Po ustąpieniu Waldeck-Rousseau, stanowisko jego objął Emil Combes, były seminarzysta, zdecydowany przeciwnik wszelkiego pojednania z Kościołem. W ciągu kilku dni Combes zamknął 2500 szkół wyznaniowych, 11.000 zakładów dobroczynnych, prowadzonych przez zakony. Przeciwno polityce E. Combes'a wystąpił nawet sam Waldeck-Rousseau.

W rozdziale VI Autor omawia stosunki między Kościołem a państwem w latach 1905—1966 r.

Polityka rządu E. Combeta doprowadziła do zerwania stosunków ze Stolicą Apostolską i stała się wstępem do faktycznego rozdziału Kościoła od Państwa. Projekt statusu prawnego dla przyszłych stosunków z kościołem opracował Aristide Briand przy pomocy L. Mejan'a. Projekt ten został przyjęty przez Clemenceau jako wytyczne dla przyszłej Konstytucji Kleru.

Po wielu trudnościach, dopiero rząd Rouvier'a przedstawił projekt ustawy pod dyskusję parlamentu (od marca do lipca 1905 r.).

Opracowany tekst nowej ustawy o rozdziale Kościoła od państwa przy sprzeciwie niewielu deputowanych został uchwalony 341 głosami przy sprzeciwie 235 głosów 9 grudnia 1905 r.

Ustawa ujęła stosunki między Kościołem i państwem jak następuje:

- Republika zapewnia wolność sumienia i wyznania, gwarantuje swobodę praktyk religijnych (art. 1),
- Republika nie subwencjonuje żadnego z kultów (art. 2),
- Duchowieństwo jest zależne od swoich władz hierarchicznych na czele których stoi papież,
- Seminarzystów zwalnia się od służby wojskowej,
- Rewindykacja stowarzyszeń religijnych,
- Wszystkie Kościoły przejęte dawniej przez państwo zostaną oddane stowarzyszeniom religijnym po ich zgłoszeniu się. Jeśli o te nieruchomości w ciągu 2 lat nie zgłosi nikt swoich roszczeń mogą być przeznaczane na inne cele (art. 13).

Biskupi zajęli na ogół negatywną postawę wobec Ustawy. Arcybiskup

Albi, Mignot, po zapoznaniu się z tekstem ustawy poinformował o niej Piusa X. Papież encykliką z dnia 11. 02. 1906, r. *Vehementer* potępił niektóre artykuły ustawy o „rozdziale”. W międzyczasie rząd wydał zarządzenie o przeprowadzeniu inwentaryzacji dóbr kościelnych (*les inventaires des objets et biens d'églises*). Zarządzenie to obudziło niepokój wśród duchownych oraz doprowadziło do krwawych zajść ulicznych, w wyniku czego rząd Clemenceau musiał wydać kilka okólników uspokajających dla rozładowania napiętej sytuacji wyznaniowej we Francji.

W związku z powstałą sytuacją zebrało się w tymże samym roku Zgromadzenie Episkopalne celem przedyskutowania projektu rządowego o użytkowaniu budynków kultu i reorganizacji seminariów wyższego nauczania.

Uchwały te po zatwierdzeniu przez papieża, miały być przedstawione władzom cywilnym do wiadomości. Zebranie to było ostatnie, gdyż ponownie Episkopat zebrał się dopiero w 1947 roku.

W lutym w 1916 roku dzięki staraniom Brianda jako przewodniczącego Rady Merów i L. Mejana doszło do spotkania z arcb. Albii, mgr Mignot'em a w kilka dni później Mèjan'a z kard. Gasparrim, sekretarzem Stanu Benedykta XV. Rozmowy obu mężów, doprowadziły do akredytowania przy Stolicy Apostolskiej przedstawiciela Republiki. Niebawem dochodzi znowu do ich odwołania. **Ponowne nawiązanie stosunków** z Rzymem nastąpiło za rządów Millerand'a większością 391 głosów Zgromadzenia (przeciwko 179). Briand w styczniu 1921 r. zamianował ambasadorem przy Stolicy Apostolskiej Jonnar'a, a Benedykt XV nuncjuszem w Paryżu mgr Cerottie'ego.

W roku 1922 umarł Benedykt XV, po nim zaś nastąpił Pius XI, który osobiście przestudiował cały problem francuski i encykliką *Maximum gravissimumque* zatwierdził ustawę o zgromadzeniach (18 stycznia 1924 r.). Zwycięstwo jednak opozycji kościelnej w wyborach 1924 r. uniemożliwiło przywrócenie dóbr zasekwestrowanych Kościołowi.

W roku 1926 Louis Mèjan interweniuje ponownie u Brianda, który 29. 4. 1926 r. wydał nowy dekret o zwróceniu bezpłatnie Kościołowi wszystkich dóbr kultowych. Wykonanie ostateczne dekretu nastąpiło dopiero ustawą z dnia 15 lutego 1941 r., która przywróciła Kościołowi wszystkie niesprzedane obiekty kultowe. Następną ustawą z dnia 25. 12. 1942 r. zezwoliła na dokonywanie darowizm na rzecz Kościoła i utrzymała w mocy zakaz urzędowych subwencji na rzecz stowarzyszeń kultowych.

Następnie Autor omawia sprawę nauczania religii we Francji. Państwo w zasadzie uznało szkolnictwo prywatne i zobowiązało się do pomocy materialnej szkołom prywatnym w zakresie naprawy budynków (art. 19 ustawy z dnia 9.12.1905 r.). Lecz utrzymało zakaz urzędowych subwencji na rzecz stowarzyszeń religijnych ustawą z dnia 25 grudnia 1942 r. Prawnie rzecz biorąc, pomoc państwa dla szkół prywatnych nie

dotyczy nauczania religii, jednakże w rzeczywistości państwo jest oparciem dla związków religijnych, gdyż większość zakładów prywatnego nauczania ma charakter religijny.

Ustawodawstwo powojenne francuskie w swej liberalizacji poszło jeszcze dalej. Państwo uznało wolność nauczania prywatnego i zapewniło obywatelom ustawą Barange z 1951 r. możliwość wychowania i kształcenia swoich dzieci w dowolnie wybranym przez siebie zakładzie naukowym. Ponadto ustawa „Barange'a” postanowiła, że w przeciwieństwie do zakładów publicznego nauczania, dotacje państwowe dla sektora prywatnego nauczania będą mogły być przeznaczone na podniesienie wynagrodzenia nauczycieli. System dotacji państwowych, na rzecz prywatnego nauczania przyjęto „ad experimentum” i miał obowiązywać do roku szkolnego 1963/64. Jednak już w kwietniu 1960 r. został wydany nowy dekret, który wychodząc z założenia „polityki współpracy” wprowadził istotne zmiany w szkolnictwie. Na mocy dekretu, szkolnictwo prywatne I-go i II-go stopnia jak również i techniczne, może się ubiegać o włączenie go do szkolnictwa publicznego z zachowaniem własnej autonomii i specyfiki nauczania, a państwo w zamian bierze na siebie część kosztów związanych z funkcjonowaniem zakładu.

Książka Gabriela Lepointe jest próbą przedstawienia genezy kształtowania się stosunków między Kościołem francuskim a państwem w różnych epokach w konfrontacji z tradycją i nauką Kościoła w ujęciu nieznanym w naszej literaturze prawniczej. Autor w swoich rozważaniach śledzi historyczny proces kształtowania się tych stosunków, podkreślając konieczność znalezienia trwałego rozwiązania spraw nabrzmiałych i nieuregulowanych, które zdaniem jego są możliwe do uregulowania na płaszczyźnie przyjaznych porozumień na szczeblu najwyższym.

Książka wykazuje, że stosunki między państwem i Kościołem układały się różnie, w zależności od sytuacji politycznej i nastawienia do Kościoła będących u władzy grup politycznych.

„Przewyciężenie zatem wzajemnych uprzedzeń — jak konkluduje Autor — zależy przede wszystkim od chęci porozumienia się z sobą samych przywódców obu społeczności — Kościoła i państwa oraz zrezygnowania z chęci dominowania jednej władzy nad drugą”.

Decydujący wpływ na stosunki między państwem a Kościołem mają, zdaniem Autora, przywódcy partii politycznych. Słuszność jego zdaniem ma katolicki parlamentarzysta Le Bras, który w stosunkach między państwem a Kościołem postulował uznanie norm ogólnoludzkich, pozbawionych klasowych uprzedzeń, jako podstawę do owocnych negocjacji. Słusznie w tym właśnie kierunku poszło ustawodawstwo w powojennej Francji i jej polityka która stanęła na gruncie „przyjaznej normalizacji” stosunków między kościołem a Republiką Francuską.

Sugestie Autora wydają się być słuszne i chyba zainteresują naszego czytelnika. Mogą być one także interesujące informacyjnie i na gruncie naszej rzeczywistości, przy poszukiwaniu najwłaściwszej platformy

w rozwiązywaniu spornych problemów zachodzących w stosunkach Państwa i Kościoła.

Idea „przyjaznej współpracy” powtarzająca się na gruncie francuskim i niemieckim wydaje się zasługiwać na szczególniejszą uwagę. Całość rozprawy należy ocenić pozytywnie i uznać za pożyteczną.

Łódź, dnia 16. 02. 1973 r.

Ks. Franciszek Kamiński